Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja; ulica Poznańska № 6 — Telefon № 389

Abonament: (na poczcie lub w administracji) kwartalnie **4500** mk. miesięcznie **1500** mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łamowe jeden milimetr w wyż **100** mk. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok V | Września, czwartek, dnia 15-go marca 1923 r. | **№ 31**

Jeszcze o podatku dochodowym

Miejmy nadzieję, że podatek dochodowy, który rząd oblicza na 100 miljardów marek polskich, a więc na 10 miljonów marek złotych, przyniesie więcej. Wszak podatek ten w istocie rzeczy mogłaby zapłacić, gdyby zdobyła się na ofiarność, jedna tylko Warszawa. Dlaczego ta kwota podatku dochodowego jest tak mała?

Otóż Rząd i Sejm zdawały sobie sprawę z tege, że ludność naszego kraju nie jest przyzwyczajona do płacenia podatku dochodowego. Trzeba ją do tego podatku przyzwyczaić, więc należy stosować go oględnie, zacząć narazie od małych opłat, niskich stawek procentowych, a dopiero później, gdy i świadomość poczucia obywatelskiego i dobrze zrozumiana konieczność ofiarności dla Państwa wzrośnie, wtedy stopniowo podatek ten podnosić, a w miarę wpływania większych sum z tego podatku, obniżać inne podatki. Ale to muzyka dalekiej przyszłości...

Zwolnienie włościan od podatku dochodowego aż do posiadaczy 30 hektarów roli, zwolnienie przedsiębiorstw handlowych, opłacających zasadniczy podatek przemysłowy według IV i V kategorji, lub nieopłacających go wcale, tem się jedynie tłomaczy, że ściąganie podatku dochodowego od tych płatników nie opłaciłoby się Państwu: dałoby mniej, niż wyniosłyby koszty i wysiłki władz skarbowych.

Co do zwolnienia włościan aż do 30 hektarów ziemi, to na Komisji Skarbowej odezwały się gorące głosy sprzeciwu. Ale trzeba pamiętać o tem, że istotnie podatek dochodowy ze względu na ogólny niski poziom oświaty i uspołecznienia naszego ludu w Kongresówce i Małopolsce, jak wykazała praktyka lat ubiegłych, z trudem się w tej sferze podatników przyjmuje. Wreszcie te ulgi ma zrównoważyć podatek gruntowy: to też na projekt tego podatku wszystkie sfery nieziemiańskie oczekują z ogromnem zainteresowaniem. W Komisji Skarbowej poseł Wierzbicki obstawał przy tem, aby towarzystwa akcyjne i udziałowe, obowiązane do publicznego składania rachunków, płaciły tak, jak to było dawniej, podatek od zysków ponad 4 proc. kapitału zakładowego, akcjonarjusze zaś tylko od tych 4 proc., o ile udowodnią, że akcje posiadali przez cały rok poprzedzający. Wychodził bowiem z założenia, że nie należy płacić od tych samych dochodów dwukrotnie. Komisja w zasadzie to słuszne stanowisko odrzuciła, motywując trudnościami praktycznemi, któreby ten przepis wywoływał. Sejm nieznaczne poczynił w tym projekcie zmiany. Obie — przeczące zasadzie pedagogicznej tego podatku dochodowego. Zwolnił bowiem płatników zarobkujących na wniosek Związku Ludowo-Narodowego nie od 2 miljonów rocznego zarobku, jak przewidywała ustawa, lecz od 7 miljonów 200 tysiecy. Zmniejszył więc liczbę podatników, chociaż mieli oni płacić od 200 tysięcy marek miesięcznego dochodu zaledwie 500 marek miesięcznie; suma więc niewielka, istotnie więcej pedagogiczna, niż realna i podniósł stopę procentową przy dochodach osób fizycznych i spadków nieobjętych ponad 120 miljonów do miljarda 200 miljonów nie od 26 proc. do 35 proc. — lecz od 26 proc. do 40 proc.; to podwyższenie jednak może skłonić naszych kapitalistów do ukrywania dochodów, co znowu wywoła skutki niepedagogiczne. Jeżeli dodamy do tego, że komisja przyjęła praktyczny przepis, iż podatki mogą być wnoszone przez poczty, mianowicie przez pocztową kasę oszczędności, co ułatwi płatnikom wykonanie obowiązku, to naogół będzie to wszystko najważniejsze, co o podatku dochodowym wiedzieć należy.

W Komisji najgorętsze debaty wywował ów miernik płatniczy, o którym w poprzednim artykule pisałem. Rząd proponował, aby za ten miernik uznać żyto: Komisja przyjęła miernik cen hurtowych 19 artykułów pierwszej potrzeby. Zupełnie słusznie. Ceny żyta są tak zmienne w zależności od podaży artykułu na rynku, od urodzaju tego gatunku zboża, tak wreszcie sztucznie możnaby je obniżać lub podwyższać, że przyjmować ten jeden artykuł za wskaźnik siły nabywczej naszej marki, byłoby nieroztropnie.

Tutaj jednak muszę zwrócić jeszcze uwagę na to, co już w poprzednim artykule pisałem, że kto chce uniknąć stosowania tego miernika i zapłacić jedynie sumę należną według tabeli, powinien wpłatę uskutecznić całkowicie w terminie składania zeznań o dochodzie za rok ubiegły. Jeśli nie uwzględni — zapłaci więcej i to grubo więcej.

Bronisław Knothe, poseł do Sejmu.

O wartość złotego polskiego

Warszawa, 9. 3. Dyrektor departamentu kredytowego Min. skarbu p. Statkiewicz udzielił przedstawicielowi Agencji Wschodniej następujących wyjaśnień w sprawie wartości złotego polskiego: Według ustawy wartość złotego polskiego równa się 1/300 kg. złota 900-setnej próby. Niezależnie jednak od ilości kruszcu, zawartego w przyszłych monetach złotych, kurs złotego polskiego względem walut obcych może wahać się w mniejszych lub większych granicach, podobnie jak przed wojną, powodując przypływ lub odpływ złotego polskiego z kraju. Obok zatem wartości złotej przyszłego pieniądza polskiego istnieć będzie również jego wartość kursu zamiany względem walut obcych. Złoty polski w zamierzeniach min. Grabskiego wprowadzony zostaje narazie jako jednostka teoretyczna, przeto jej kurs może być tylko teoretyczny. Podstawą takiego kursu dla pożyczki złotej i zamierzonych obecnie skarbowych bonów złotowych ma być kurs franka szwajcarskiego. Ten sposób obliczania złotego winien być zastosowany we wszystkich zobowiązaniach o charakterze długoterminowym. Jest to więc jedyny kurs złotego, stosowany w zobowiązaniach skarbowych.

W ustawie sanacyjnej przewidziany jest jednak inny sposób obliczania złotego polskiego. Zrobiono to dlatego, że nieuniknione wahania kursów giełdowych franka znalazłyby swoje odbicie w kursie złotego polskiego, co nie byłoby usprawiedliwione zmianami w sile nabywczej marki polskiej. Dlatego wskazanem jest, aby dla bieżących i nie długoterminowych transakcji złotowych utrzymana została zasada kursu, opartego na pewnej równi cen towarowych, a nie na równi kursowej franka. W ten sposób mielibyśmy podwójne kursy złotego, które stopniowo by się zbliżały i po pewnym czasie zlałyby się w jeden.

Zażydzenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych

Warszawski korespondent „Głosu Narodu“ donosi: W Ministerstwie Spraw Zagranicznych dokonano zaprzysiężenia urzędników. Podzielono ich na trzy kategorje: katolików, żydów i bezwyznaniowych. Większość urzędników-żydów zgłosiła się do kategorji bezwyznaniowych, ale tę kategorję skreślono i wtedy musieli składać przysięgę żydowską. W tym celu zawezwano rabina z torą, który bardzo uroczyście odebrał przysięgę od żydów-urzędników. Po przejrzeniu spisu urzędników, wykazywano potrzebę powołania stałego kapelana żydowskiego przy M. S. Z. Askenazy przysięgi nie złożył.

Przyjazd Marszałka Focha do Warszawy

Warszawa, 13. 3. „Gaz. Warsz.“ podaje, że Marszałek Foch wyraził zamiar przybycia do Warszawy w dzień polskiego święta narodowego.

Prośba
do Obywatelstwa powiatu Wrzesińskiego

Jak w roku ubiegłym, tak i w roku bieżącym trwa bezrobocie, mianowicie teraz w miesiącach zimowych i wiosennych. Liczne rzesze bezrobotnych cierpią biedę i nędzę, przedewszystkiem ich rodziny. Niebywała dotąd drożyzna potęguje w ogromnej mierze rozpaczliwe położenie tych biedaków i zmusza ich do czynów niepożądanych. Miasto Września dokłada wszelkich wysiłków, aby tej strasznej nędzy zapobiec, lecz nie podoła temu bez pomocy społeczeństwa. Jeszcze około 60 rodzin z 200 głowami znajduje się w naszem mieście bez sposobu zarobkowania. Tym nieszczęśliwym ofiarom trzeba koniecznie przyjść z doraźną pomocą i uruchomić bezpłatną kuchnię.

W imię szlachetnej zasady chrześcijańskiej niesienia pomocy bliźnim i karmienia głodnych, prosimy Szanownych Obywateli wszystkich stanów, Szan. Ziemian i Włościan o ofiarne datki na rzecz kuchni bezrobotnych we Wrześni.

Datki w naturaljach, jak: ziemniaki, warzywo, mąkę, kaszę, mięso, tłuszcz, nabiał, sól i t. d. na powyższy cel prosimy składać po uwiadomieniu p. burmistrza Niestrawskiego, w rzeźni miejskiej na ręce inspektora rzeźni p. Najrzała, gotówkę zaś do kasy miejskiej na fundusz dla kuchni bezrobotnych.

Września, dnia 12 marca 1923 r.

KOMITET:

Charkiewicz, starosta. Chrzanowski, Stanisławowo. Czapski, Bardo. Niestrawski, burmistrz. K. Kaliszewski. Konieczny, aptekarz. Dr. Krzyżagórski. Olek Wacław. Opieliński, Białężyce. Prądzyński. Smodlibowski.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 15-go marca 1923 r.

* **Przypominamy o czwartkowem koncercie Namysłowskiego.** Może druga okazja usłyszenia tego sławnego, od 40 lat istniejącego zespołu muzycznego nie nadarzy się we Wrześni.

* **Poznański Teatr Narodowy** pod dyrekcją znanego artysty scen poznańskich p. Kopczyńskiego daje we Wrześni 2 przedstawienia w sali p. Knechtla. W piątek, dnia 16 marca idzie arcywesoła komedja francuska „Wojna z żonami“, a w sobotę obrazek dramatyczny Lucj. Rydla „Z dobrego serca“ oraz operetka francuska w 1 akcie „Kwiaciarki paryskie“. Początek przedstawień o godz. 8. Bliższe szczegóły podaje ogłoszenie w części inseratowej oraz afisze.

* **Koło T. N. S. W. we Wrześni** zawiadamia Sz. Publiczność, że następny odczyt odbędzie się w sobotę, tj. 17 bm. w auli gimn. pt. „Podłoże wojny światowej“, który wygłosi prof. Tad. Sanak. Początek o godz. 8-mej wieczorem. Wstęp 500 mkp. Dla starszej młodzieży szkolnej 200 mkp.

* **Koncert Konatkowskiej.** Co pisze krytyka o występach Gertrudy Konatkowskiej, pianistki, której koncert usłyszymy w niedzielę, 18 marca w auli gimnazjalnej: Gertrudę Konatkowską znamy z kilkakrotnych tutejszych występów. Znamy ją jako jedną z najlepszych fortepianistek, nawet między swymi kolegami mało ma rywalów. Jest na fortepianistkę stworzona. Z natury przyniosła muzykalność nie przeciętną, silne poczucie rytmu. Wrodzonego talentu Konatkowska nie zakopała, mnożyła go pod dobrą opieką i otóż tak jak teraz przed nami występuje, jest skończoną artystką. Z jaką swobodą i niewymuszoną naturalnością ona gra! Ma się wogóle uczucie, że bezwiednie, instynktownie wszystko robi a wszystko trafia rzecz w sedno. Ze strony muzycznej hojnie ją natura obdarzyła.

* **Baczność P. P. Kupcy!** W myśl uchwały Komisji Wyborczej z dnia 15 lutego br. wezwaliśmy komunikatem prasowym wszystkich kupców i przemysłowców naszego okręgu, ażeby do dnia 15 marca r. b. uskutecznili wpis swojej firmy do rejestru handlowego wzgl. przeprowadzili zaszłe zmiany oraz wykupili świadectwo przemysłowe za rok 1923, przeciwnym razie nie będą mogli korzystać z czynnego i biernego prawa wyborczego. O ile firma jest zapisana w rejestrze handlowym, w międzyczasie jednak nastąpiła zmiana co do właściciela firmy, należy, celem wpisania firmy na listę wyborczą o niezwłoczne uskutecznienie zmiany firmy w rejestrze handlowym oraz o nadesłanie poświadczenia tamt. Izby Skarbowej, że wykupiono dla swojej firmy świadectwo przemysłowe. Z poświadczenia musi dokładnie wynikać firma wykupującego oraz liczba zarejestrowania świadectwa w Kasie Skarbowej. Nadmieniamy uprzejmiej, że firmy, króre nie uskutecznią wpisu firmy do rejestru handlowego wzgl. nie przeprowadzą zmiany firmy oraz nie wykupiły świadectwa przemysłowego i nie nadeślą nam odpowiedniego poświadczenia do dnia 15 marca rb.,

Znaczenie dzwonów

Jakiem jest znaczenie dzwonów, poznać łatwo, skoro rzuci się okiem w przeszłość najdalszą ludów na ziemi. Gdziekolwiek bowiem lud choćby najdzikszy i najbardziej oddalony od znajomości i czci prawdziwego Boga, znajdujemy ofiary składane bożkom, bożyszcom, bałwanom z kamienia, gliny lub kruszcu. Ofiary te spełniano jako akt uroczysty religii — a dzwon wchodził w istotną treść tych ofiar. Forma ich różna; nieraz prosta sztaba żelazna, blacha lub kawał drzewa, czasem rogi lub trąby — znaczenie ich jednak niezmienne: odgłosem bić w niebiosy, grzmieć, huczeć ku chwale tego Boga, który mu od ludzi cześć i chwała się należy. Przenośne znaczenie dzwonów było i jest po dziś dzień to: niech tak się wzbije głos serca naszego do tronu Bożego, jak płynie w przestworza głos i dźwięk tych surm, blach, rogów i dzwonów.

I w naszym Kościele katolickim integralną niejako częścią kultu należnego Bogu, wyrazem wiary i religji naszej, są dzwony. One to towarzyszą człowiekowi przez całą pielgrzymkę doczesną, od kolebki do grobu, przypominając, co winien Bogu za wszystko co od Boga otrzymał. One mu mówią czego się ma od Boga spodziewać jako od Ojca za wzajemną dziecięcą miłość, i jako od Najwyższego Pana, za wierne pełnienie służby. One obejmują najradośniejsze i najsmutniejsze chwile w życiu człowieka — podnoszą serce wiarą i nadzieją — korzą do stóp Boga pokutą i pokorą — wlewają do dusz spokój ofiarą i modlitwą. One wreszcie jakby stanęły na straży życia nietylko rodzinnego, lecz i społecznego, publicznego, narodowego.

Tych dzwonów, tej niejako integralnej części kultu naszego katolickiego, brak naszemu kościołowi wrzesińskiemu. Zal[illegible] nam w czasie wojny światowej barbarzy[illegible]ęka naszych grabieżnych ciemięzców, którzy [illegible] rzecz Bogu i Jego chwale poświęconą obrócić chcieli na narzędzie i środek do osiągnięcia zwycięstwa. Jak Bóg ich za to ukarał, o tem wiemy wszyscy. A mimo wszystko nie poczuwają się do tego, by tę krzywdę Bogu wyrządzoną naprawić, przeto na nas chociaż również pokrzywdzonym, lecz dbającym jeszcze o cześć Boga, choćby z wdzięczności za odzyskaną wolność, spada obowiązek święty, uzupełnienia tego, co obca a nam wroga ręka Bogu wydarła.

Kiedy więc padła z ambony naszego kościoła odezwa składkowania czy w gotówce czy w materjale na nowe dzwony, niechaj nie będą głuche i twarde serca nasze, niech hojnie płyną ofiary parafjan na ten cel wzniosły, a Bóg choćby najmniejszą ofiarę mile przyjmie i stokrotnie wynagrodzi.

Ofiary w gotówce na ten cel przyjmuje redakcja niniejszego pisma, w materjale p. Kubale, składać można również ofiary jedne i drugie u miejscowego księdza proboszcza.

X. Berger.

pozbawieni są prawa wyborczego i skreślone będą w liście wyborczej.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu.

Komisarz: Syndyk:
Dr. Stan. Pernaczyński. Dr. Michał Lisocki.

*** Składanie zeznań o dochodzie.** Ministerstwo skarbu wyjaśnia, że termin do składania zeznań o dochodzie, przewidziany w ustawie o podatku dochodowym, przedłużony został dla osób fizycznych do 30 kwietnia br. Potrącenie na poczet podatku dochodowego od poborów służbowych, płac robotniczych itd., dokonywane będzie od 1 kwietnia br. nie jak dotychczas od dochodu rocznego 2 miljony marek, lecz od dochodu rocznego 10 miljonów 800 tysięcy marek. A więc kto w kwietniu br. otrzyma w postaci wynagrodzenia mniej niż 900 tysięcy marek, wolny będzie od opłaty podatku dochodowego. Dopiero dochody z poborów służbowych ponad 900 tysięcy marek miesięcznie będą podlegały opłacie podatku dochodowego.

*** Kasowanie świąt.** Ministerjum Pracy opracowuje projekt, redukujący liczbę świąt do 13 w roku. Projekt taki był już w zeszłym Sejmie zgłoszony, ale nie został załatwiony.

*** Deutschtumsbund.** „Dziennik Poznański", pisząc o wyroku w procesie Deutschtumsbundu — która skarga pp. Graebego i Naumanna została odrzucona — podtrzymuje w całej pełni zarzuty, skierowane przeciw tej organizacji, a mianowicie zarzut antypaństwowej i antypolskiej działalności Deutschtumsbundu i twierdzi, że jest to zakonspirowana ekspozytura rządów berlińskich w Polsce. Organizacja ta skupiająca około siebie wszystkie organizacje niemieckie istniejące w Polsce, dąży otwarcie do oderwania ziem zachodnich od Polski. Deutschtumsbund nie uznaje postanowień Traktatu Wersalskiego, zwalcza konsekwentnie i w najbezczelniejszej, nieprzebierającej w środkach, propagandzie Polskę i Francję, Traktat Wersalski i t d. Podtrzymując zarzuty powyższe, „Dziennik Poznański" apeluje do władz Rzeczypospolitej, ażeby położyły koniec zdradzieckiej robocie Deutschtumsbundu, która miała być wyświetlono przed sądem, a już samo ujawnienie tej okoliczności, że Deutschtumsbund nie jest zapisany prawnie, dowodzi, że jest to organizacja nieuchwytna, zakonspirowana, gdyż nie można przeciw niej wystąpić w razie potrzeby na drodze sądowej.

*** Zatrważający postępy alkoholizmu wśród młodzieży.** Dziennik białostocki pisze: Przy bliższej obserwacji zauważono, że alkohol zakradł się już do szkół średnich, a nawet i w szkołach powszechnych uwija sobie gniazdko. Z zatrważającym tym objawem należałoby jak najrychlej energiczną rozpocząć walkę. — Stosunki w szkołach polskich nie są normalne, jak tego dowodzą następujące liczby. Na 5000 dzieci szkół warszawskich od 8 do 15 lat stwierdzono 86% pijących, w tem 3,5% dziewcząt i 6% chłopców, pijących alkohol codzień. W Łodzi na 6000 dzieci było 79% pijących. W Dąbrowie Górniczej na 1700 — przeszło 80%. Dzieci alkoholiczne mniejsze robią postępy w nauce i większy wśród nich daje się zauważyć procent niezdolnych, stwierdzono, że stronią one od mleka i pokarmów spożywczych, przez co podwaja się szkoda, zadawana organizmowi przez alkohol.

*** Pocztówki wielkanocne,** wydane przez Tow. Pomocy Inwalidom Wojennym, wzorowane na tradycyjnych pisankach, w nader sympatycznem wykonaniu, ukażą się w tych dniach w handlach papieru. Zwracamy się z prośbą do społeczeństwa aby żądało tych pocztówek po składach, wybierając rzeczy polskie, a odsuwając od siebie tandetę żydowską, nasyłaną nam z zagranicy.

— **Poznań.** (Tragedja starca.) Przy ul. Wszystkich Św. № 8 usiłował odebrać sobie życie przez powieszenie 78-letni starzec. Wydalony z zakładu Bergera, ponieważ nie miał kto za niego płacić, i nie uzyskawszy pomocy od rodziny, która przed nim drzwi zamknęła, starzec powiesił się na poręczy schodów. Spostrzeżono to jednak i starca uratowano, poczem odwieziono go do szpitala miejskiego.

— **Poznań.** (Niespodzianka.) Pewnemu panu zabawiającemu się wesoło w kawiarni „Grand Café" przy Placu Wolności sprawiono przyjemną niespodziankę. Do siedzącego przy stole zbliżyło się dwóch panów i z słowami: „Otóż pańskie dziecko" zostawili mu sympatycznego około trzyletniego malca. Zajście to nie zaaferowało zbytnio siedzącego, gdyż z całym spokojem uregulował rachunek i zabrał maleństwo z sobą.

— **Rawicz.** (Tragiczny wypadek.) W Starym Sielcu podczas zaprzągania stadnika do wozu przydusił tenże dozorcę oboru Romana Zyto tak silnie do ściany, że nieszczęśliwy człowiek krótko po wypadku wyzionął ducha. Lekarz stwierdził złamanie kilku żeber. Zmarły osierocił żonę i kilkoro dzieci.

— **Czempiń.** (Napad rabunkowy.) Nad szosą wiodącą z Śremu do Czempina pomiędzy Szołdrami a Iłówcem W. napadło dwóch osobników pewną kobiecinę ze wsi Marjanowa, zdążającą do Czempina. Zbójcy przywiązali kobietę powrozem do drzewa i zaczęli doszczętnie ją obrabować. Na szczęście nadjechała bryczka, z której usłyszano krzyki napadniętej i pospieszono jej z pomocą. Zbójcy uciekli.

— **Wąbrzeźno.** (Napad bandycki wśród białego dnia.) W niedzielę 4 bm. popoł. wracał powózką tutejszy kupiec p. Rolirad z Gołębia do Wąbrzeźna. W drodze pomiędzy Gołubiem a Lipnicą przystąpił do niego pewien mężczyzna, prosząc go, żeby go ze sobą wziął na powózkę. Z początku kupiec R. wahał się, lecz po dłuższej prośbie zabrał go ze sobą na powózkę. Jadąc z p. R. przez pewien czas przed laskiem pod Lipnicą poprosił ów nieznajomy, że chce zejść, gdyż tu prowadzi jego droga do domu. Po zejściu nie udał się on na drogę lecz poszedł za powózką. W tem rusza p. R. końmi, a jako podziękowanie za zabranie ze sobą padł strzał.

— **Grodno.** (Bursztyn.) W kopalni gliny w cegielni „Stanisławów" pod Grodnem, na głębokości około 5 metrów, w warstwie gliny diluwjalnej, czyli napływowej, natrafiono na bursztyn. Wydobyte kawałki skamienieliny mają piękną barwę złota, o mlecznem zabarwieniu, czyli jest to tak zwany bursztyn królewski. Dawniej w Polsce bursztyn zwano jantarem. Dopiero w ostatnich stuleciach zaczęto używać nazwy bursztyn a nazwa prastara pozostała jeszcze w języku rosyjskim.

— **Lwów.** (Rabin-fałszerz.) We Lwowie dokonano rewizji w mieszkaniu rabina Berysza Sterna. Znaleziono mnóstwo fałszywych banderol na zapałki i papierosy oraz wielkie zapasy farby itp.

Składki i pokwitowania

W Administr. „Orędownika" złożono na dzwony i światło: Antoni Stein jako I ratę 80000,— mkp., Maksym. Trąpczyński 20000,— mkp.

Rozkład
szczepienia ochronnego przeciw ospie w powiecie wrzesińskim

Lekarz szczepiący: lekarz powiatowy Dr. Uliszewski.

Obwód I. Miasto Września i Zawodzie.

Dzień szczepienia 9-go maja rb. dzień oględzin 16 maja o tej samej godzinie:

O godz. 11.30 w szkole katolickiej niemowlęta.

O godz. 12.30 w szkole katolickiej dzieci szkolne i ci, którzy dobrowolnie chcą się szczepić.

O godz. 1.30 w gimnazjum gimnazjum i szkoła wydziałowa.

Obwód II. Okolica Wrześni.

Dnia 9 maja o godz. 3.30 w szkole W. Chocicza: Wielka i Mała Chocicza, Zerniki, Białężyce, Psary Polskie, Psary Olendry, Psary Wielkie, Słomówko.

Dnia 11 maja, dzień oględzin 17 maja o tej samej godzinie:

O godz. 2.30 w szkole Małe Gutowo: Wielkie i Małe Gutowo, Ostrowo Szlacheckie, Sokołowo, Bierzglin.

O godz. 4 w gościńcu w Sędziwojewie: Sędziwojewo, Stanisławowo i Otoczna.

O godz. 5.30 w szkole w Gozdowie: Gozdowo, Węgierki, Podwęgierki, Sołeczna i Nadarzyce.

Dnia 12 maja, dzień oględzin 19 maja o tej samej godzinie:

O godz. 3 w szkole w Bardzie: Bardo, Chwalibogowo I., Zberki.

O godz. 4 w gościńcu w Skotnikach: Książno, Pałczyn, Skotniki, Kębłowo, Lipie, Zajezierze, Biechowo i Biechówko.

O godz. 6 w szkole w Miłosławiu: Miłosław, Kozubiec, Białe Piątkowo.

Dnia 14 maja, dzień oględzin 22 maja o tej samej godzinie:

O godz. 2.30 w szkole w Kaczanowie: Kaczanowo, Bierzglinek, Krzywagóra, Neryngowo, Obłaczkowo, Nowawieś Królewska, Grabowo.

Dnia 15 maja, dzień oględzin 23 maja o tej samej godzinie:

O godz. 3 w szkole katolickiej w Strzałkowie: Strzałkowo.

O godz. 4.30 w szkole katol. w Ostrowie Kośc.: Babin, Sierakowo, Kornaty, Słomczyce, Ostrowo Kośc., Radłowo, Janowo, Skąpe, Rudy, Katarzynowo.

Dnia 25 maja, dzień oględzin 1 czerwca o tej samej godzinie:

O godz. 3.30 w szkole w Czekuszewie: Gonice, Chwałkowice, Staw, Czekuszewo, Goniczki, Wólka, Brudzewo, Kokczyn, Góry, Szemborowo.

O godz. 5. w szkole w Graboszewie: Graboszewo, Skarboszewo, Parusewo, Chwalibogowo II., Młodziejewice, Kościanki.

Dnia 26 maja, dzień oględzin 2 czerwca o tej samej godzinie:

O godz. 3.30 w szkole w Gorazdowie: Gorazdowo, Zieliniec, Samarzewo, Gałęzewo, Bieganowo, Zydowo.

Dnia 28 maja, dzień oględzin 4 czerwca o tej samej godzinie:

O godz. 4 w szkole w Budziłowie: Gorzyce, Ługiewki, Chlebowo, Nowawieś Podg., Budziłowo, Rudki, Mikuszewo, Chrustowo, Borzykowo, Wielkie i Małe Cieśle, Kołaczkowo i Wszembórz.

Dnia 30 maja, dzień oględzin 6 czerwca o tej samej godzinie:

O godz. 3.15 w gościńcu w Orzechowie: Orzechowo i Czeszewo.

Od dnia 12 marca rb. obowiązują na miasto Wrześnię i okolicę następujące stawki zarobkowe:

dla rzemieślni. pierwsze 2 lata po wyucz. na godz. 1635,— mk.
dla rzemieśln. dalsze 2 lata po wyucz. na godz. 1869,— mk.
dla rzemieślników żonatych . . . . . na godz. 2209,— mk.
dla rzemieślników mniejzdolnych . . . 10 do 20 proc. mniej,
dla robotników od 16 do 18 lat . . . . na godz. 806,— mk.
dla robotników od 18 do 21 lat . . . . na godz. 1320,— mk.
dla robotników od 21 do 23 lat . . . . na godz. 1737,— mk.
dla robotników o ile żonaty . . . . na godz. 1804,— mk.
robotnicy tygodniowi otrzymują 87.425,— marek tygodniowo,
dla kobiet od 16 do 18 lat . . . . . . na godz. 579,— mk.
dla kobiet od 18 do 21 lat . . . . . . na godz. 806,— mk.
dla kobiet ponad 21 lat . . . . na godz. 1089,— mk.
dla wdów . . . . na godz. 1289,— mk.

Pracownikom mającym więcej jak 3 dzieci dopłaca się na godzinę 4,50 mk. więcej.

Murarze i cieśle pobierają na godzinę 2590,— marek.

Za Związek Pracodawców.

(—) Kilkowski, prezes. (—) Nowacki, sekretarz.